Cena egzemplarza zł 5
łącznie z całkowitym wynagrodzeniem sprzedawcy

Wydanie B.

Prenumerata poczt. zł 120
przez roznosiciela zł 130

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok V | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42. Telefon dla korespondentów zamiejscowych 36-00. Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10—12 | Czwartek, dnia 17 marca 1949 r. | Konto PKO „Zryw" nr VI-135 PKO IKP nr VI-140. Konto bież.: Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Bydgoszcz konto nr 6086 | Nr 75

St. Zjednoczone za przyjęciem HISZPANII frankistowskiej do ONZ

W związku ze zbliżającą się sesją Zgromadzenia Generalnego ONZ amerykańskie koła rządowe podjęły kampanię za przyjęciem Hiszpanii do tej organizacji. Zastępca sekretarza stanu Rusk oświadczył, że jednocześnie z zapowiedzianym wnioskiem Polski w sprawie potępienia Hiszpanii gen. Franco, na Zgromadzeniu Generalnym zgłoszony zostanie wniosek w kwestii przyjęcia Hiszpanii do ONZ oraz unieważnienia poprzedniej uchwały ONZ z roku 1946, dotyczącej odwołania ambasadorów z Madrytu.

W związku z tym zagadnieniem zasługuje również na uwagę wypowiedź rzecznika departamentu stanu w Waszyngtonie. W rozmowie z przedstawicielem antyfaszystowskiego komitetu uchodźców Wolfem, który interweniował w obronie ofiar rządu frankistowskiego, rzecznik departamentu oznajmił, że „rząd USA chciałby wysłać ambasadora do Madrytu".

Dziennikarze wezmą udział w Kongresie Pokoju

SEKRETARIAT generalny Międzynarodowego Zw. Dziennikarzy przesłał depeszę do komitetu organizacyjnego światowego kongresu zwolenników pokoju w Paryżu. Międzynarodowy Związek Dziennikarzy zapowiada udział w pracach przygotowawczych i na samym kongresie. Występując w imieniu dziennikarzy z 23 państw, związek podkreśla, że głównym jego zadaniem jest walka przeciwko propagandzie wojennej i dążenie do realizacji przyjacielskich stosunków pomiędzy dziennikarzami wszystkich narodów. (pap)

Amerykańska prowokacja



Przed kilku dniami donosiliśmy o niesłychanej prowokacji amerykańskiej we Frankfurcie n. M. Na polecenie marszałka Sokołowskiego misja po dwudniowej blokadzie opuściła Frankfurt. Na zdjęciu: policja amerykańska przed gmachem misji. Obok — płk. Łasarew, szef misji, na chwilę przed odjazdem.

Pół miliona górników strajkuje w USA

Jak już wczoraj donosiliśmy, 14 bm. rozpoczął się w USA strajk 425 tys. górników, który, zgodnie z zapowiedzią przywódcy związku zawodowego górników Lewisa, potrwa 2 tygodnie. Bezpośrednią przyczyną strajku jest nominacja dr Boyda na stanowisko dyrektora państwowego urzędu kopalń. Związek zawodowy górników sprzeciwił się tej nominacji, gdyż uważa Boyda za osobę, która ponosi główną odpowiedzialność za śmierć około tysiąca górników i kalectwo prawie 50 tys. górników w roku 1948. Równocześnie jednak celem strajku jest wywalczenie lepszych warunków nowej umowy zbiorowej.

Strajk górników wywołał wielkie wrażenie w całym kraju. Szczególne zaniepokojenie zapanowało w spółkach eksploatujących koleje, w związku z tym, że przewozy węgla stanowią ok. 40 proc. wszystkich przewozów kolejowych. Przedstawiciel południowego zrzeszenia producentów węgla, Premes, oświadczył, że zatarg z górnikami może przeciągnąć się ponad 2 tygodnie.

Boyd nie został dotychczas zatwierdzony przez senat, co jest wymagane przez ustawodawstwo amerykańskie. Rząd czyni jednak wysiłki, aby przyspieszyć zatwierdzenie tej nominacji. Oczekuje się, że akceptacja Boyda przez senat spowoduje zaostrzenie konfliktu.

Prywatne towarzystwa kolejowe przystąpiły do masowego zwalniania robotników. Linia kolejowa Pensylwania — Railroad zwolniła 20 tys. osób. Linia Chesapeake — Ohio — 15 tysięcy.

Bevin jedzie do USA

Ambasador brytyjski Franks oświadczył, że minister Bevin przybędzie do Stanów Zjednoczonych w końcu marca. Wizyta jego w USA ma potrwać około tygodnia. Podczas jego pobytu przewidywane jest podpisanie „paktu atlantyckiego".

Według informacji waszyngtońskiego korespondenta Agencji Reutera, rządy USA i Portugalii dyskutują obecnie możliwość przystąpienia Portugalii do „paktu atlantyckiego".

Austria uznaje Izraela

Austria postanowiła uznać de facto państwo Izrael.

Powodzenie akcji „H"

Od czasu zapoczątkowania akcji „H" zakontraktowano 316 i pół tys. sztuk trzody chlewnej. Pierwsze dostawy z tej serii tuczników przewiduje się na maj. Dalsza akcja kontraktowania trzody chlewnej rozwija się pomyślnie.

Nota Min. Spraw Zagranicznych w sprawie bezpieczeństwa pracy górników polskich we Francji

MINISTERSTWO Spraw Zagranicznych wystosowało notę do Ambasady francuskiej w Warszawie, w której stwierdza się:

Wiadomości o niepokojącym wzroście liczby wypadków w kopalniach francuskich, których ofiarą są, niestety, aż nazbyt często obywatele polscy, zwróciły szczególną uwagę rządu polskiego. W dwóch tylko departamentach Nord i Pas de Calais miało miejsce w okresie od 1. 7. 48 r. do 25. 1. 49 r. około 220 wypadków, których ofiarą padli obywatele polscy, wypadki te pociągnęły za sobą śmierć lub ciężkie kalectwo.

Nota podaje dla przykładu kilka nazwisk górników polskich, którzy ponieśli śmierć w kopalniach francuskich na terenie wyżej wymienionych departamentów.

Rząd polski wyraża głęboki niepokój o los górników polskich we Francji i prosi Ambasadę, by zostały zastosowane środki ostrożności w celu zapobieżenia temu stanowi rzeczy, który naraża na niebezpieczeństwo życie górników polskich, zatrudnionych w kopalniach stanowiących własność Republiki Francuskiej.

Górnicy polscy przybyli do Francji na mocy konwencji emigracyjno-imigracyjnej, zawartej w dniu 3. 9. 1919 r., która przewiduje opiekę nad robotnikami polskimi.

Z powyżej przytoczonych wypadków wynika jednak, że górnicy ci nie korzystają z opieki, ani nie mają zapewnionego bezpieczeństwa pracy, do czego zobowiązane jest każde państwo w stosunku do robotnika.

Ten stan rzeczy jest zaostrzony przez fakt, iż rząd francuski, łamiąc konwencję z 3. 9. 1919 r. uniemożliwia tymże górnikom powrót do Polski.

Ministerstwo prosi Ambasadę o poinformowanie o środkach, jakie rząd francuski przedsięweźmie w celu zapewnienia odpowiedniego bezpieczeństwa górnikom polskim

Wymiana listów między sekretarzem KC KP(b) a Prezydentem Rzeczypospolitej

Z okazji powrotu z Kijowa do Polski pierwszej delegacji chłopów polskich, która w ciągu 14-dniowego pobytu na Ukrainie zapoznała się wszechstronnie z gospodarką w kołchozach ukraińskich i z całym życiem kulturalnym wsi i miast na Ukrainie przesłał sekretarz Komitetu Centralnego KP(b) UN Chruszczow na ręce Prezydenta RP Bolesława Bieruta pismo, w którym obrazuje szczegółowo przebieg wizyty delegacji chłopów polskich, którzy mogli na własne oczy przekonać się o wyższości wielkiej zespołowej gospodarki nad drobnym, indywidualnym gospodarstwem chłopskim.

Wraz z listem przesłał sekretarz KC KP(b) Prezydentowi RP album ilustrujący pobyt delegacji na Ukranie, małą biblioteczkę wiejską i skromny podarek produkcji kołchozów ukraińskich zapowiadając zarazem nadesłanie niewielkiego filmu z pobytu delegacji.

W odpowiedzi na to pismo przesłał Prezydent RP sekretarzowi KC KP(b) Chruszczowowi wyrazy serdecznego podziękowania dla inicjatorów przyjęcia delegacji i dla całego Rządu Republ. Ukraińskiej za serdeczną gościnność okazaną chłopom polskim zapewniając zarazem, że delegaci polscy, jak wynika z ich opowiadań, są pod silnym wrażeniem wspaniałych wyników zespołowej gospodarki kołchozników Ukrainy oraz wysokiego poziomu ich życia kulturalnego i dobrobytu. W końcu dziękuje Prezydent RP za przesłane upominki i zapowiedzianą taśmę filmową.

Akademia polsko-węgierska

W DNIU 14 bm. w przeddzień węgierskiego święta narodowego odbyła się w Warszawie uroczysta akademia, na którą przybyli ministrowie Modzelewski, Rapacki i Dybowski. Obecny był również dziekan korpusu dyplomatycznego ambasador Zw. Radzieckiego Lebiediew.

Na akademii przemawiali min. Rapacki oraz poseł węgierski p. Bela Szanto.

Solidarna akcja w sprawie Kongresu Pokoju

Z całego kraju napływają uchwały pracowników nauki i sztuki, organizacji społecznych i zawodowych, podejmujących apel Międzynarodowego Komitetu łączności Intelektualistów w sprawie zwołania Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju.

Na apel Komitetu zgłosiły swój akces w dalszym ciągu: Zarząd główny Związku Zawodowego Artystów Scen Polskich.

Plenum Warszawskiej Rady Związków Zawodowych w imieniu 300.000 pracujących stolicy Polski.

Na apel zwołania Światowego Kongresu Obrony Pokoju staje również półmilionowa organizacja Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza.

Zamknięcie sesji Rady Najwyższej ZSRR

14 marca wieczorem odbyło się na Kremlu końcowe posiedzenie Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR. Na posiedzeniu tym zakończono dyskusję nad referatem o państwowym budżecie na rok 1949 i nad sprawozdaniem o wykonaniu budżetu w r. 1948. Rada Związku przyjęła jednomyślnie ustawę o państwowym budżecie na r. 1949.

Rada Związku i Rada Narodowości powołały na stanowiska zastępców przewodniczącego prezydium Rady Najwyższej ZSRR Wasyla Kozłowa i Wasyla Gogua oraz powzięły decyzję o zwolnieniu z tych funkcji Nikifora Natalewicza i Georgia Sturua. Jednogłośnie wybrano członkiem prezydium Rady Najwyższej Wasyla Andrianowa, na miejsce Piotra Popkowa.

Po tej uchwale przewodniczący Rady Związku zakomunikował o wyczerpaniu porządku dziennego obrad i zakończeniu tym samym prac 5 sesji Rady Najwyższej ZSRR.

Wielki pożar

W DOKACH portu wojennego Oakland (USA) wybuchł z niewyjaśnionych dotąd powodów gwałtowny pożar, który rozprzestrzenił się szybko na dzielnice miasta. Dwa okręty wojenne stanęły w płomieniach. (pap)

Protest 300 000 związkowców japońskich

Donoszą z Tokio, że we wtorek odbyła się przed pałacem cesarskim potężna manifestacja, w której wzięło udział ponad 300 tys. związkowców. Manifestanci protestowali przeciwko polityce gospodarczej rządu Yoshidy.

NIEZWYKŁY TRANSPORT

POLSKIM statkiem „Lublin“ przybył z Londynu do Gdyni pierwszy transport importowanego drobiu hodowlanego. Wśród 190 sztuk znajduje się 170 indyków rasy „Mammuth“ i 20 kogutów, rasy „Sussex“. Indyki o drobnej kości, dochodzą do 20 kg wagi.

Podejrzana misja

członka ambasady USA w Londynie

Na ostatnim posiedzeniu Izby Gmin niezależny poseł labourzystowski Platts Mills zapytał rząd, na czym będą polegały obowiązki generała Marshalla Cartera, specjalnego wysłannika departamentu stanu USA w Wielkiej Brytanii.

Minister Mac Neil oświadczył, powołując się na „nieoficjalne wiadomości“, że oficer ten zostanie mianowany na kierownicze stanowisko w ambasadzie amerykańskiej w Londynie i że Bevin nie widzi podstaw do specjalnego interpelowania ambasady USA na temat obowiązków, jakie ma pełnić nowy jego współpracownik.

Wówczas Platts Mills zacytował doniesienia dziennika „Times“, według których gen. Marshall Carter otrzyma rangę ministra pełnomocnego i **będzie kierował programem reorganizacji zbrojeń Wielkiej Brytanii, zgodnie z paktem atlantyckim.** Platts Mills prosił Mac Neila o zakomunikowanie ministrowi spraw zagranicznych, że naród brytyjski nigdy nie wziąłby udziału w agresji antyradzieckiej.

Jak donosi Agencja „Press Association“, ambasada USA w Londynie oświadczyła, że gen Marshall Carter dnia 14 marca objął swe funkcje w ambasadzie w charakterze „specjalnego pomocnika ambasadora Douglasa do spraw urzeczywistnienia i koordynacji programu pomocy wojskowej“.

Zagr. inwestycje w Japonii

Komunikują z Tokio, że rząd japoński ogłosił we wtorek ustawę o inwestycjach kapitału zagranicznego w Japonii w myśl dyrektyw generała Mac Arthura. Na mocy tej ustawy zniesiono wszelkie ograniczenia, obowiązujące dotychczas w Japonii w odniesieniu do inwestycji zagranicznych. Nowa ustawa umożliwia w praktyce przede wszystkim nieograniczoną penetrację kapitału amerykańskiego w Japonii.

Akcja masowego burzenia ruin na Pomorzu Zach.

Cegły ze Szczecina jadą do Warszawy



Na Pomorzu Zachodnim odbywa się masowe burzenie powojennych ruin. Cegły, wydobyte z gruzów, dostarczyć mają budulca na odbudowę Warszawy. Sam Szczecin ma obowiązek dostarczyć do 30 marca br. 39 milionów cegieł, a razem z województwem szczecińskim — 100 milionów.

Na ten wysoki podatek, który zasili stolicę powstającą z gruzów, nie będzie trudno Szczecinowi się zdobyć. Zrujnowane domy tworzą tu całe obszary ceglanego rumowiska. Wyglądał by też Szczecin jak miasto ruin, gdyby nie jego rozległość i bardzo bogaty drzewostan. Po każdej burzy i wichurze zdarzają się wypadki zawalenia się murów, które czasami pociągają za sobą ofiary w ludziach.

Burzenie zwalisk, dokonywane przez Szczecińską Dyrekcję Odbudowy, postępuje raźno. Cegły ustawia się dla rachunku w równe stosy, po czym są odwożone od razu na dworzec kolejowy dla wysyłki do Warszawy. Ubytku cegieł w mieście, które jest nimi zasypane, nawet zauważyć nie można. Posiada też Szczecin tyle jeszcze domów mało zniszczonych zdatnych do łatwej odbudowy, że cegły nie są mu potrzebne.

Znajduje się jednak w mieście pewna liczba ruin zabytkowych, które powinny być i prawdopodobnie będą ocalone. Uległy wprawdzie ostatnio zagładzie szczątki gotyckich śpichrzów przy ul. Zbożowej na wyspie Łasztowni, które do reszty zwalono, jednakże były to zabytki, o których odbudowie wobec ich kompletnej ruiny trudno było marzyć, a sterczące mury w obrębie portu na Odrze stanowiły obiekt bardzo niebezpieczny.

Natomiast zachowane będą ruiny kościoła św. Jakuba, którego wieża prawie dobrze utrzymana, dominuje nad miastem, a pozostałe ściany prezbiterium i nawy ukazują resztki wspaniałego wnętrza. Zabytek ten poddano robotom zabezpieczającym, przed którymi przeprowadzono badania statyczne i zasięgnięto opinii wybitnego statyka prof. Bukowskiego z Gdańska. Obok kościoła znajduje się ruina wikarówki, znanej jako najstarszy dom Szczecina. Wykonano tu również roboty zabezpieczające.

O zamku szczecińskim i starym ratuszu nie mówi się już dziś jako o ruinach, gdyż doskonale zabezpieczone i okryte dachem, mają przed sobą przyszłość. Do ocalonych dzięki staraniom urzędu konserwatorskiego należy też renesansowy pałacyk Loitzów przy ul. Syreny na Starym Mieście, pochodzący z XVI w. Loitzowie, właściciele wielkiego domu bankowego, byli magnatami finansowymi Szczecina, a bankructwo ich w 1572 r. stało się ciosem dla całego Pomorza, gdyż w banku ich utopiono olbrzymie sumy. Pałacyk, spalony w czasie wojny, pokryto teraz blaszanym dachem i odgruzowano wnętrze.

Wśród ruin, jakie się ostaną, zapewne w akcji usuwania zwalisk wymienić należy też zabytek z pierwszej połowy XIX wieku, tj. gmach giełdy na starym rynku, zwanym placem Rzepichy, oraz pałacyk przy ul. Janisławy 13, który posiada częściowo zachowane sztukaterie nad tympanonami.

M. G.

Dziś mecz z Czechami

GDYNIA (p) Hala dworca morskiego w Gdyni będzie w dniu dzisiejszym o godz. 19,30 miejscem bokserskiego pojedynku pięściarzy gdyńskich (Morskiego) z ligową drużyną czeską Sokól — Hranice. W reprezentacji gości znajduje się doskonały bokser Majdloch i Netuka, zwycięzcy Kasperczaka i Szymury. Zestawienie wag jest następujące: Lebiedziński — Majdloch (mistrz Europy), Milke — Hajny, Pek — Belocky, Zelka — Kubica, Rainsch — Katrinak (wicemistrz Czechosłowacji), Zagórski — Zeman, Formella — Netuka (reprezentant Czechosłowacji), Potocki — Naktadal.

4 główne wygrane 55 Państw. Loterii III kl.

W dniu wczorajszym odbyło się ciągnienie 4 głównych wygranych III klasy 55 Państwowej Loterii Klasowej, każda po 1 milion zł.

Wygrane te padły na numery 68.150 (sprzedany w Poznaniu), 11229 (w Warszawie), 49,833 (w Krakowie) i 53.608 (w Sosnowcu).

TABELA WYGRANYCH 55 LOTERII

2-gi dzień ciągnienia III-ej klasy

Wygrane po 200.000 zł padły na Nr Nr 23402 w Warszawie, 68781 w Piotrkowie, 87759 w Lublinie.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr 104 3331 12501 15538 18327 26170 31561 33999 39695 48734 50969 68394.

Wygrane po 40.000 zł padły na Nr Nr 74 12522 15971 39050 57202 70591 71085 74803 77235 80794 87929.

Wygrane po 16.000 zł padły na Nr Nr 403 2730 6843 6957 7787 8803 11307 14106 14457 17501 20945 21013 21076 21244 22627 26626 26978 28021 28819 41167 42687 43464 47984 48095 50191 50212 50218 50490 54142 59890 61425 63015 65416 69557 71989 72531 72815 77880 79079 80649 82960 84847 85394 85405 86243 89735 94343.

Wygrane po 8.000 zł. 2014 2892 4165 5048 5134 5577 6215 7148 7852 8310 11579 12263 14832 16201 16609 17175 17450 17660 17677 18611 21678 22354 23534 26071 28484 28504 31765 32939 33317 33446 34367 35431 35812 36554 36737 38567 38571 40696 41088 41439 42038 43052 44433 44754 45338 45472 46659 46951 47691 47730 47733 47895 48356 50246 50673 52066 54134 56591 57492 58335 59216 61817 63017 65376 65403 66579 68831 70478 71979 72152 72763 75874 77435 79424 80082 80155 81367 83021 83370 87873 88219 88837 90544 90762 93152.

Wygrane po 4.000 zł 922 961 1150 778 843 2103 248 479 485 491 584 829 880 943 3731 4045 505 587 910 5593 657 747 842 6151 399 418 494 510 542 588 8409 534 896 9564 703 796 944 10009 179 472 510 11204 900 12087 293 600 13162 449 493 991 14208 313 14879 15093 314 325 805 864 898 902 16125 846 17037 18245 19881 977 20137 196 299 343 510 760 22458 23181 24043 312 379 641 25355 404 878 26330 529 540 27215 261 532 29541 30676 31166 512 803 32084 787 34164 422 35175 181 528 874 36793 37211 410 420 439 507 605 610 870 885 38496 605 822 890 995 39198 398 967 40109 41638 844 42144 414 441 898 924 43185 395 516 523 596 982 45025 117 305 461 548 838 959 48292 556 722 778 49187 222 400 469 502 773.

50146 264 279 582 668 51259 339 343 623 794 838 52040 157 350 551 811 55488 693 929 963 56027 107 316 716 57152 213 282 293 444 656 58124 327 526 680 59054 657 61419 872 62259 370 507 635 63409 828 64323 65019 66257 370 572 67245 807 68286 370 396 69160 266 967 71178 623 692 73708 934 74324 492 587 674 763 75077 162 384 724 793 882 77064 314 561 817 79395 628 962 80168 194 346 869 81098 508 648 730 750 82477 83614 840 84001 318 380 443 593 85236 264 429 631 743 86083 158 286 345 469 646 87560 697 798 89415 963 987 90509 91617 92220 832 93774 94437 518.

Dalszy ciąg wygranych po 1.000 zł.

16025 047 9 75 109 36 53 259 478 662 81 715 800 17 901 2 17 93 17004 42 127 386 400 520 35 78 667 98 770 868 86 909 69 18028 250 317 423 30 56 502 50 601 33 56 735 68 6900 51 72 19052 116 81 206 11 23 33 43 52 333 42 479 666 760 874 964.

20024 24 90 143 531 68 625 893 950 52 56 66 21066 110 41 77 231 83 95 583 676 789 93 821 904 22167 77 202 16 61 62 397 436 51 55 82 503 46 46 653 93 718 39 42 809 24 914 37 23081 97 163 212 25 47 348 66 429 67 521 31 43 619 68 713 74 816 838 69 77 91 902 83 24041 61 259 95 301 11 19 67 402 25 58 76 91 659 756 88 810 815 25053 79 161 71 290 617 714 35 63 81 82 803 17 43 44 956 86 26025 158 351 465 569 55 713 86 838 39 68 27115 52 220 92 816 82 479 514 68 72 712 13 19 37 99 815 79 908 57 58 28042 75 127 691 705 2654 88 850 934 50 87 29101 28 53

Dalszy ciąg wygranych podany będzie jutro



4

Trzeci dzień błądził już bez celu ulicami miasta. Już trzeci dzień żył w innym świecie. Tak. To był inny świat. Trzy lata przeżył „tam”. To było zupełnie coś innego. Koszmar, przygnębienie, lęk. Wydawało mu się, że tu lżej oddychać można. A jednak „tam” w Bydgoszczy — pozostało tylu, takich, jak on. Tylu, tak jak on rwących się do wolności, do swobody. Tylu, tak jak on, dławiących się mową niemiecką, rozbrzmiewającą wszędzie — na ulicach, w sklepach, w urzędach.

„Tam” — to był inny świat. Czyż jednak inni ludzie? Przecież nie zapomni nigdy tych Polaków, jak stary poczciwy poczciarz, który nie zgodził się pracować w niemieckiej poczcie i mimo podeszłego wieku jeździł rowerem do Łęgnowa, a wieczorem wyciągał ze sprężyn swego staromodnego łóżka radio. Młodsza córka siadała przy oknie i pilnie wypatrywała, czy ktoś nie podsłuchuje.

Ostatnio poczciarza zawezwano do pracy na poczcie. Spadło to na niego jak grom z jasnego nieba. Odmówił. Tłumaczył się wiekiem, chorobą. Grozili mu więzieniem, obozem. Nie dał się zastraszyć. Od tego dnia poczciarz stał się jeszcze bardziej zamknięty w sobie.

Przecież takich, jak poczciarz było dużo, było bardzo dużo. A jednak... Na ulicy rozbrzmiewał język niemiecki, w urzędach siedzieli Niemcy... wydawało się, że nie ma Polaków, że te tereny wcielone zostały rzeczywiście do Rzeszy jako niemieckie...

Wystarczyło jednak pójść na przedmieścia, wspiąć się na Szwederowo, Jachcice, wejść na brudne, biedne podwórza tych poniszczonych, starych domków, zajrzeć do mrocznych, wilgotnych pokoiczków tu byli Polacy, tu mówiono po polsku, tu uczono dzieci po polsku, tu rozbrzmiewały głośno słowa gorącej polskiej modlitwy...

W tym Marek drgnął. Tuż koło niego, ze zgrzytem zatrzymał się niski, szary wóz wojskowy. Dwaj żołnierze nie otwierając drzwiczek zeskoczyli na bruk. Marek zbladł. Błyskawicą przebiegła mu myśl:

Uciekać!

Zmęczone długą wędrówką nogi, odmówiły jednak posłuszeństwa. Zdawało się, że wrosły w ziemię. Żołnierze nie zważali jednak na niego. Jeden z nich wyciągnął z zadu kubeł i pędzel, drugi, zwój plakatów. Marek patrzał zaciekawiony. Za chwilę na szarym murze domu, na którym znać było ślady kul z września 1939 roku zaczerwieniły się dwa plakaty. Wolno podszedł bliżej. Nim samochód ruszył dalej, grupka przechodniów w milczeniu czytała:

„Rozporządzenie celem zwalczania zamachów na niemieckie dzieło odbudowy w Generalnym Gubernatorstwie”.

Marek spojrzał na podpis.

Hans Frank.

Zrozumiał co oznacza to rozporządzenie „celem zwalczania”. To był pretekst. Pretekst do zabijania, do tępienia. Dwadzieścia polskich nazwisk na drugim, mniejszym plakacie — to dwadzieścia istnień, to dwadzieścia serc polskich, które do niedawna jeszcze żyły nadzieją i wiarą w lepsze, szczęśliwsze, wolne jutro.

Ze zwieszoną głową ruszył wolno dalej. Ściemniało się. Mijali go spóźnieni przechodnie. Szedł wolno bez celu. Uciekł z tamtego piekła, a teraz bezmyślnie błądzi po ulicach.

Zbliżył się do rogu Złotej i Marszałkowskiej. Było już ciemno. Zimny październikowy wieczór. Zatrzymał się na chwilę. Trzeba wreszcie coś postanowić. Nie może włóczyć się przecież bez celu.

Rozejrzał się. Z kina „Helgoland” na Złotej zaczęła wychodzić publiczność. Marek spojrzał nienawistnie. To Niemcy, „uprzywilejowana rasa”. Kino „Helgoland” przeznaczone było wyłącznie dla Niemców.

Nagle rozległ się strzał. Jeden... drugi..

Kule świstnęły tuż koło Marka. Na ulicy zapanował popłoch. W ciemnościach ulicy rozległy się nawoływania, krzyki... Niemcy wychodzący z kina rozpoczęli bezwładną strzelaninę wzdłuż Złotej i Marszałkowskiej. Marek porwany tłumem biegł. W tem poczuł jak gdyby szarpnięcie w lewe ramię. Dotknął ręką. Spod zbroczonego rękawa poczuł krew. Zadrżały mu nogi. Czuł, że słabnie...

Zwolnił kroku. Potknął się raz, drugi... Byłby padł, gdyby nie jakiś nieznajomy, który w ostatniej chwili zdołał go podtrzymać.

— Co to? Pan ranny?

Marek uniósł głowę. Spod ronda szerokiego kapelusza patrzyły na niego uśmiechnięte oczy Henryka. Poczuł, że słabnie i wolno osunął się w ramiona starego przyjaciela.

* * *

Kiedy otworzył oczy, usłyszał wesoły głos Henryka.

— No chwała Bogu. Już naprawdę nie wiedziałem co się z tobą stało.

Marek uniósł nieco głowę rozglądając się po pokoiku. Szare ściany, zasłonięte kocem okno, skromne umeblowanie.

— Niezbyt wspaniały apartament, prawda Marku?

Przytaknął głową.

— Ale powiedz mi, skąd się tu wziąłeś. Przecież ostatnia pocztówka, którą otrzymałem od ciebie była z Bydgoszczy? I ni stąd ni z owąd, w czasie strzelaniny spotykam cię na Złotej.

Marek siadł na tapczanie. Teraz dopiero poczuł piekielny ból w lewym ramieniu. Spod bandaży przenikała krew.

— Nic groźnego. Kość nie uszkodzona — pocieszył Henryk widząc jego zastraszony wzrok.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Kalendarzyk

Środa, 16 marca 1949 r.
Katolicki: Hilarego, Juliana.
Słowiański: Zbigniewa.

Słońca		Księżyca	
wsch.	zach.	wsch.	zach.
5.52	17.47	21.50	6.56

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), tel 24-29

Dziś „Środa Literacka"

O Jerzym Libercie

Niezwykłą postać i twórczość wspaniałego, a tak nieznanego poety ukaże w swym interesującym studium pt. „Groza słowa" — świetny krytyk literacki **dr Irena Sławińska**. W klimat wzruszających wierszy autora „Kołysanki jodłowej" wprowadzą słuchaczy wieczoru recytacje art.-dram **W. Lissowskiej**. Cykl pieśni do słów Jerzego Liberta, skomponowanych przez znanego kompozytora **Floriana Dąbrowskiego** w wykonaniu popularnej śpiewaczki **M. Wawrzyńskiej** — dopełni naszej znajomości z twórczością tego najprawdziwszego poety.

Pocz. o godz. 19 w Pom. Domu Sztuki.

Zjazd wiejskich przodowników świetlicowych

(tza) W świetlicy Pomorskich Zakładów Budowy Maszyn przy ul. Leśnej obradował zjazd przodowników świetlicowych z wsi pomorskich. W zjeździe m. in. udział wziął p. wicewojewoda Jakubowicz.

Dokładne sprawozdanie zamieścimy w następnych numerze.

Z życia organizacji bydgoskich

* **Bydg. Tow. Lekarskie.** Posiedzenie naukowe 17 bm. o godz. 19 w szpitalu dla chorób zakaźnych ul. Wioślarska 12 (św. Floriana).

* **Tow. Muzyczne.** W piątek 18 bm. o godz. 19 w sali koncertowej Pom. Domu Sztuki roczne walne zebranie. Obecność wszystkich członków konieczna.

* **Uwaga byli więźniowie polityczni!** Zarząd Okr. Pom. Polskiego Zw. b. Więźniów Polit. podaje do wiadomości, że termin składania deklaracji członkowskich upływa z dn. 31 bm.

Solec Kujawski

AKADEMIA (FR). W świetlicy PZS 5 — Liga Kobiet pod przewodn. p. Fiałkowskiej urządziła uroczystą akademię z okazji „Dnia Kobiet". Na program złożyły się deklamacje oraz referat wygłoszony przez członkinię Zarządu Okr. LK z Bydgoszczy. Akademię urozmaicił chór szkoły podstawowej pod dyr. p. Nowackiego oraz krakowiak w wykonaniu uczennic. Na zakończenie odśpiewano „Rotę".

ZEBRANIE (FR). Odbyło się tu zebranie Stow. Właścicieli Nieruchomości. W czasie omawiania nowego dekretu mieszkaniowego, uczestnicy poruszyli cały szereg bolączek, a w szczególności kłopoty związane z naprawą zniszczonych budynków.

Notatnik

Na kiosku tuż obok dworca znajduje się duży plan miasta Bydgoszczy. Bardzo to sympatycznie, że pomyślano tu o przyjezdnych nie znających stolicy Pomorza, którzy by chcieli tuż po wyjściu z dworca zorientować się, w którym kierunku i jaką drogą wypada im pójść. Jest tylko jedno „ale". Próżno byś szukał, o przyjezdny, nie znający Bydgoszczy, ulicy 15 Grudnia, ulicy Generalissimusa Stalina, ulicy Czerwonej Armii i próżno byś szukał Placu Zjednoczenia. Nie ma tych ulic w planie miasta na kiosku przydworcowym. Można tam natomiast znaleźć ulice o nazwach już dziś nieistniejących...

Drobiazg, ale trzeba było pomyśleć o poczynieniu poprawek w tym wystawionym na widok publiczny planie, o ile ma on naprawdę spełniać swoje zadanie.

(Tip).

Zakończenie weryfikacji spółdzielni pracy

Usunięcie - pseudospółdzielców usprawni ważny odcinek gospodarki narodowej

BYDGOSZCZ (a) W pierwszych dniach marca br. zakończyła swe prace Komisja Weryfikacyjna urzędująca przy Oddziale Wojew. Centrali Spółdzielni Pracy. Komisja ta powołana zarządzeniem centralnych władz spółdzielczych w listopadzie 1948 r., miała za zadanie oczyścić spółdzielczość pracy z placówek wynaturzonych oraz usunąć poza nawias spółdzielczości ludzi zdyskwalifikowanych społecznie.

Komisja Weryfikacyjna, w skład której weszli przedstawiciele Centr. Zw. Spółdzielczego, PZPR, związków zawodowych i Centrali Spółdz. Pracy — zbadała wszystkie spółdzielnie pracy wojew. pom. i odpowiednio je zakwalifikowała.

Na 96 spółdzielni zakwalifikowano: 42% — spółdzielnie nie nasuwające poważniejszych zastrzeżeń, 40%—spółdzielnie wymagające pewnej reorganizacji i przesunięć osobowych we władzach, 18% — spółdzielnie do likwidacji wzgl. do połączenia z innymi placówkami spółdzielczymi.

Komisja Weryfikacyjna spełniła dobrze swoje zadanie, bowiem wyeliminowanie z ruchu spółdzielczego przedsiębiorstw maskujących się pod szyldem spółdzielni pracy oraz usunięcie pseudospółdzielców, — zmieniło na lepsze opinię społeczeństwa o tym odcinku gospodarki narodowej.

Wyższość pracy zespołowej nad małymi prywatnymi warsztatami, spowoduje dalszy rozwój spółdzielczości pracy, która w pierwszym rzędzie dąży do ujęcia w swe szeregi całego rzemiosła i drobnego przemysłu.

Komunikat RKU

Kto winien się rejestrować?

Zgodnie z zarządzeniem Min. Obrony Narodowej z dnia 7. II. 1949 r. i obwieszczenia Rej. Kom. Uzupełnień o częściowym przeprowadzeniu rejestracji rezerw osobowych na terenie m. Bydgoszczy, winni się zarejestrować:

1. Mężczyźni i kobiety urodzeni w latach 1926 — 1919, którzy posiadają stopień oficerski.

2. Mężczyźni ur. w latach 1926 — 1919, którzy ukończyli wyższe uczelnie — nie posiadają stopnia oficerskiego.

3. Kobiety lekarze (med., wet., dent.) i kobiety magistrzy farmacji ur. w latach 1926 — 1920, nie posiadające stopnia oficerskiego.

Wymienieni zobowiązani są do stawiennictwa wg otrzymanych wezwań. Osoby, które nie otrzymały wezwań, a wymienione zostały w punkcie 1, 2, 3 — winne zgłosić się w terminie dodatkowym na dzień 6., 7., 8. IV. 1949 r.

Osoby, zgłaszające się do rejestracji, zobowiązane są przedłożyć dokumenty stwierdzające tożsamość, wiek, zawód, wykształcenie cywilne, wykształcenie wojskowe, stosunek do służby wojskowej, posiadany stopień wojskowy, miejsce zamieszkania, miejsce pracy i zajmowane stanowisko oraz 2 fotografie 3×4.

Osoby, które mają niejasności co do obwieszczenia, winne zwrócić się o informacje do R. K. U. Bydgoszcz-Miasto przy ul. Leśnej nr 17.

Nieszczęśliwy wypadek

(sz). Karetka pogotowia ratunkowego odwiozła wczoraj do szpitala miejskiego 13-letniego Henryka Nadolnego, zam. przy ul. Pomorskiej 80, który doznał złamania kości lewego ramienia na terenie szkoły przy ul. Kordeckiego.

Kradzież z okna wystawowego

BYDGOSZCZ (a). Do Milicji Obywatelskiej zgłosił się p. Z. Parzysz, zam. przy Al. 1 Maja 13, donosząc o wybiciu szyby w oknie wystawowym sklepu i o kradzieży 2 parasolek i jednej pary bucików dziecięcych. Straty wynoszą około 15 tysięcy zł.

Za odmowę sprzedaży...

BYDGOSZCZ. Milicja Obywatelska zatrzymała niej. Jadwigę Różannę zam. przy Zbożowym Rynku 10 za odmowę sprzedaży ryb i śledzi. Jakie pobudki kierowały R. wykaże prowadzone dochodzenie.

Współzawodnictwo pracy na roli zatacza coraz szersze kręgi

BYDGOSZCZ (Y) Pod przewodnictwem wicewoj. Jakubowicza odbyły się w Bydgoszczy obrady komisji współzawodnictwa pracy przy Okręgowym Zw. Zaw. Robotników i Pracowników Rolnych. W konferencji tej wzięli udział członkowie powiatowych, zespołowych i majątkowych komitetów współzawodnictwa pracy, oraz przedstawiciele komitetów folwarcznych Państw. Gospodarstw Rolnych z woj. pomorskiego.

W toku obrad omówiono szczegółowo nowy regulamin współzawodnictwa pracy. W dyskusji podkreślono konieczność zacieśnienia współpracy administracji majątków z komitetami folwarcznymi oraz pełniejszego udziału robotników w kierowaniu produkcją majątków państwowych. Zadanie to spełnią narady produkcyjne, które przyczynią się do zainteresowania zespołów robotniczych gospodarką majątkową, a tym samym spowodowują podniesienie produkcji. Zwrócono również uwagę na potrzebę nawiązania ściślejszego kontaktu robotników i komitetów folwarcznych z chłopami mało- i średniorolnymi.

W ciągu najbliższych dni odbędą się w terenie konferencje powiatowych komisji współzawodnictwa pracy, z udziałem rządców, administratorów, członków komitetów folwarcznych i przodowników pracy. Na konferencjach tych omówione będą wytyczne pracy na roli.

Wyrok w procesie urzędników PNZ

(sz) Jak już wczoraj pokrótce donosiliśmy, Sąd Doraźny rozpatrywał sprawę przeciwko 2 urzędnikom Państw. Nieruchomości Ziemskich, o krzywdzący rozdział premii, przeznaczonych dla robotników rolnych. W wyniku rozprawy skazano: Z. Mikulskiego na 4 lata, a B. Pozorskiego na 3 lata więzienia.

Czarny charakter mieszkańca Czarnej Drogi

BYDGOSZCZ (re). Brzydkiego czynu dopuścił się mieszkaniec Czarnej Drogi nr 8 — Leon Pawlak. Przyszedł on w stanie nietrzeźwym wraz z niej. Kowalikowskim do mieszkania żony tego ostatniego i skradł z kredensu 6.500 zł. Gdy kradzież spostrzeżono, Pawlak usiłował zbiec, został jednak ujęty i odstawiony do Komisariatu. Oczekuje go niemiła sprawa sądowa.

Myśliwi — społeczeństwu

Wzorem lat ubiegłych, Powiat. Tow. Łowieckie w Bydgoszczy, grupujące przeszło 400 myśliwych, przeznaczyło część zwierzyny, ubitej na wspólnych polowaniach, na cele społeczne. Dzięki obywatelskiej postawie poszczególnych myśliwych, jak i kółek łowieckich, zebrano ogółem 221 zajęcy oraz gotówką 32.100 zł.

Zarząd Tow. Łowieckiego przekazał bezpłatnie 85 zajęcy dla przodowników pracy w fabrykach bydgoskich, a resztę, tj. 136 zajęcy — przeznaczył na organizacje i instytucje społeczne, jak Opieka Społeczna, RTPD, Zw. b. Więźn. Polit. Z zebranej na polowaniach gotówki przekazano 12.100 zł na RTPD, 10.000 zł na Tow. Przyj. Żołnierza i 10.000 zł na Pomnik Wdzięczności.

Obywatelskie stanowisko myśliwych bydgoskich, których dary przedstawiają wartość przeszło 140 tys. zł, zasługuje na uznanie i pochwałę.

Sport

SPORT WŚRÓD HARCERZY

BYDGOSZCZ (sz). Komenda Chorągwi Harcerzy nakreśliła sobie na rok bieżący wielki program umasowienia sportu wśród harcerzy pod hasłem „każdy harcerz — dobry sportowiec".

Jak nas informuje referent WF dh Woźniak, specjalny nacisk kładzie się na gimnastykę, gry oraz pływanie. Każdy harcerz będzie musiał też zdobyć państwową oznakę sportową, która w najbliższym czasie ma być na nowo ustanowiona. W tej chwili likwiduje się HKS i tworzy przy hufcach ośrodki WF, w których harcerze znajdą odpowiednią opiekę.

GWARDIA (GDANSK) — ZJEDNOCZENI O MISTRZOSTWO POLSKI W BOKSIE

BYDGOSZCZ (a). W nadch. niedzielę 20 bm. o g. 11 w hali sportowej DOW przy ul. Dwernickiego bydgoskie Zjednoczenie stoczy swój pierwszy bój ligowy o mistrzostwo Polski w boksie z wicemistrzem Polski — drużyną Antkiewicza — ZS Gwardią z Gdańska. Obydwie drużyny wystąpią w swych najsilniejszych składach, dlatego też dojdzie do kilku bardzo ciekawych pojedynków.

Mecz odbędzie się w ramach imprez Światowego Tygodnia Młodzieży.

Z estrady

„Muzyka dla wszystkich"

Ostatni koncert z cyklu „Muzyka dla wszystkich" poświęcony był Beethovenowi. Cztery sonaty Beethovena c-moll op. 13, cis-moll op. 27 nr 2, c-dur op. 53 i f-moll op. 57 w wykonaniu Bolesława Woytowicza — oto program koncertu.

Mieczysław Tomaszewski w prelekcji poprzedzającej Sonaty, nakreślił sylwetkę genialnego kompozytora z Bonn jako twórcy utworów fortepianowych.

Bolesław Woytowicz jest pianistą wysokiej klasy. Niesłychana precyzja w wykonaniu sonat, głębokie wyczucie formy, wspaniałe gradacje dynamiczne, technika na najwyższym poziomie, — dawały w sumie moc głębokich wzruszeń. A trzeba wiedzieć, że to był piąty koncert Woytowicza w ciągu czterech dni. Sala Pomorskiego Domu Sztuki huczała od oklasków.

Z uznaniem należy podkreślić inicjatywę Związku Zawodowego Pracowników Państwowych, który zaprosił na swój koncert, z tak poważnym programem, laureata Państwowej Nagrody Muzycznej.

*

W sobotę w południe (12. 3.) Pomorski Dom Sztuki wypełnił się po brzegi młodzieżą szkolną, która przyszła na bezpłatny koncert urządzony dla niej przez Bolesława Woytowicza. Koncert poświęcony był twórczości Chopina. Słowo wprowadzające o Chopinie powiedział Mieczysław Tomaszewski, po czym Bolesław Woytowicz wykonał: Nocturn cis-moll, Polonez fis-moll, Ballade F-dur, 2 Mazurki, 6 Preludiów, 3 Etiudy z op. 10 i 3 Etiudy z op. 25.

Florian Dąbrowski.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR MIEJSKI: Dziś 16 bm. o g. 19.30 „Grube ryby z Ludwikiem Solskim i dyr. Wł. Stoma. Rolę Burczyńskiego od 14 bm. gra p. Aleksander Sajdecki.

POM. DOM. SZTUKI: godz. 19 „Środa literacka".

KINA: Pomorzanin: Volpone. **Polonia:** Nikt nic nie wie. **Wolność:** A. Iwanowicz gniewa się. **Orzeł:** Jej pierwszy bal. **Gryf:** Radziecka Ukraina. **Bałtyk:** Aleksander Newski.

Początek seansów: Pomorzanin i Wolność — 16, 18 i 20.30. Polonia — 15.30, 17.30 i 20 Gryf 15, 17.30 i 20. Orzeł —15.30, 18 i 20.30. Bałtyk — 16, 18 i 20.

DYŻURY APTEK. Do 19 bm „Pod Niedźwiedziem", Niedźwiedzia 11 tel. 16?53 i „Przy Bielawach" Al. 1 Maja 91, tel. 23-61.

DYŻUR LEKARZA KOLEJOWEGO: tel. miejski 27-40, kolejowy: 350. Wzywać tylko w wypadkach nagłych.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY: Komenda MO 25-16, 25-17, 15-18. Pogot. Ratunkowe 10-00 Straż Pożarna 29-70. Postój taksówek nr 36-55.

Polskie Radio

Rozgłośnia Pomorska Bydgoszcz-Toruń

Czwartek, 17 marca 1949 r,

5.10 Progr. og.-polski. 8.05 Poradnik gospodarstwa domowego. 8.15 Progr.-og.-polski. 9.50 Program lokalny dnia (Bdg). 9.55 Wiadomości miejscowe (Bdg). 10.00 Przerwa. 11.40 Progr. og.-polski. 12.55 Audycja dla wsi. 13.05 Przerwa. 14.20 Kursy radiowe dla nauczycieli „Psychologia dziecka trudnego" (cz. II) opr. St. Gerstman. 14.30 Przegl. wydarzeń. 14.40 Koncert rozrywkowy w wyk. orkiestry PR pod dyr. Wł. Górzyńskiego. 15.10 Na fali PZZ — pogadanka pt. „Marsz do morza", 15.20 Przegl. prasy pomorskiej (Bdg). 15.30 Progr. og.-polski. 22.45 Walce z operetek Jana Straussa — pł. (Bdg). 23.00 Progr. og.-polski.

VI. Piątek Sportowy

Biegi Narodowe

BYDGOSZCZ (d) Wojewódzki Urząd KF organizuje zgodnie z zapowiedzią co tydzień sportowe wieczory dyskusyjne.

W dniu 18 bm. o godz. 19 w sali konferencyjnej WUKF (ul. Libelta 8) odbędzie się VI z kolei „Piątek Sportowy". Tym razem prelegentem będzie instruktor wyszk. p. B. Karowski, który omówi Biegi Narodowe, z uwzględnieniem wielu zasadniczych zmian, jakie zastosowano w biegach eliminacyjnych przy osiąganiu minimów, jako próby oznaki sprawności fizycznej.

W zapowiedzianym wieczorze dyskusyjnym wezmą niewątpliwie udział wszyscy przedstawiciele pionów sportowych, zrzeszeń, związków sportowych, oraz sędziowie Pom. OZLA, chociażby z tego względu, że cały ciężar organizacji biegów spadnie w tym roku na ich barki.

Z całego Pomorza pokrótce

W WIĘCBORKU odbyło się uroczyste zakończenie trzeciego kursu naczelników straży pożarnej. Kurs ukończyło 37 uczestników z Sępólna, Świecia, Tucholi, Szubina i Chojnic.

PRACOWNICY Fabryki Maszyn „Unia" w Brodnicy postanowili urządzić własną, odpowiednio wyposażoną świetlicę. Ponieważ termin jej otwarcia wyznaczono na dzień 1 maja, wszyscy pracownicy, tak umysłowi jak i fizyczni, pomagają dobrowolnie w pracach budowlanych poza normalnymi godzinami pracy.

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ w Toruniu wystawia w najbliższych dniach świetną komedię wybitnego pisarza i dramaturga czeskiego — Jana Drdy.

ODDZIAŁ Ligi Morskiej w Inowrocławiu na ostatnio odbytym walnym zebraniu wybrał nowe władze. Prezesem został p. L. Kozłowski. Dotychczasowy prezes oddziału, p. Śliwiński, otrzymał za swe zasługi dyplom honorowy.

LAUREAT Państw. Nagrody Artystycznej — Bolesław Woytowicz odniósł zasłużony sukces w czasie koncertu we Włocławku. Przed zakończeniem koncertu delegacja młodzieży Lic. Pedagogicznego wręczyła kompozytorowi piękną wiązankę kwiatów.

Z legend o gołębiach mariackich

Kraków, w marcu.

Krakowskie gołębie, które jak ich towarzysze z placu św. Marka w Wenecji obrały sobie od niepamiętnych czasów za siedzibę plac około kościoła Mariackiego, żyją w starych opowieściach i legendach. Na ostatnim posiedzeniu naukowym Tow. Miłośników Historii i Zabytków m. Krakowa przytoczył dyr. dr Jerzy Dobrzycki ciekawą legendę o gołębiach mariackich związaną z księciem Henrykiem IV Probusem, władcą mało docenianym a wybitnym przez swą idee zjednoczenia królestwa polskiego. Probus ukląkł pewnego razu u stóp świątyni Mariackiej i modlił się gorąco o zesłanie mu złota na sprawienie korony. Wtedy z wieżyczek zerwało się stado gołębi, które ze szczelin murów wygrzebały skarb złotych monet. Książę zabrał monety i wybrał się do Rzymu, by uzyskać u papieża zgodę na realizację planu koronacji, ale w drodze otoczony wesołymi rybałtami złoto wnet przetrwonił. Zorjetowawszy się, że nie ma już z czym jechać do Rzymu zawrócił z Wenecji i wrócił do Wrocławia, gdzie zmarł gnębiony wyrzutami sumenia.



Gołębie na Placu Mariackim.

Dr Dobrzycki wskazał, że źródłem tej legendy anegdotyczne przekazy rymowanej kroniki współczesnego Probusowi Ottokara z Styrii (zw. Korneckim), który w swym ciekawym lecz mało krytycznym dziele opisał wydarzenia z lat 1250 — 1309. Te i inne legendy o gołębiach mariackich opowiedział dr. Dobrzyckiemu autor „Żywych kamieni" — Wacław Berent. Przy tej sposobności podkreślono wielkie rozpowszechnienie hodowli gołębi w miastach średniowiecznych, czego pamiątką w Krakowie jest nazwa ulicy Gołębiej, występująca po raz pierwszy już u Długosza pod rokiem 1462. (Al).

ABDULLAH uda się do Londynu?

AGENCJA Reutera notuje pogłoski, obiegające Damaszek, że król Transjordanii Abdullah uda się w ciągu najbliższych 4 tygodni do Londynu. Wizyta ta ma się rzekomo wiązać z proklamacja o przyłączeniu do Transjordanii tych części Palestyny, które są obecnie zajęte przez legion arabski. (PAP)

Zwycięstwo Korenów

Jak podaje z Rangunu Agencja Reutera, rząd Burmy wyraził zgodę na utworzenie w południowej części kraju odrębnego państewka Karenów. Należy przypomnieć że szczep Karenów zbuntował się we wrześniu ub. roku i odniósł w ostatnich tygodniach szereg wielkich sukcesów w walce z wojskami rządowymi.

Daniel-Krzeptowski wygrywa czwórmecz o Memoriał śp. Br. Czecha



ZAKOPANE. W czwartym i ostatnim dniu zawodów o Memoriał śp. Br. Czecha — rozegrano slalom. Warunki terenowe, z uwagi na topniejący śnieg, były trudne.

Slalom wygrał niespodziewanie M. Samek-Gąsienica (Gwardia-Wisła), uzyskując łącznie czasy 2:48,4; 2. Bachleda-Curuś (SNPTT) 2:52,2; 3. Popieluch (HKN) 2:58,0; 4. Dziedzic (HKN) 3:04,5; 5. Gąsienica-Ciaptak (SNPTT) 3:06,2.

W wyniku czterech konkurencji czwórmeczu, pierwsze miejsce zajął Daniel Krzeptowski, z łączną sumą punktów 58,00, przed Dziedzicem — 58,45 pkt. i Kwapieniem 90,61 pkt., Wawrytką II, Gąsienicą-Ciaptakiem i Kulą.

W klasyfikacji drużynowej pozostała tylko jedna drużyna, mianowicie S. N. P. T. T., która w składzie: Krzeptowski, Wawrytko II i Gąsienica-Ciaptak zajęła pierwsze miejsce, z łączną notą 323,29 pkt.

„GWARDIA" (GD.) — „POMORZANIN" 9:7

TORUŃ. W Toruniu odbył się towarzyski mecz bokserski pomiędzy zespołem „Gwardii" (Gdańsk) i pięściarzami miejscowego „Pomorzanina" Mecz zakończył się nieznacznym zwycięstem „Gwardii" w stisunku 9:7.

DAN - EL

OGDEMER

Opowiadanie 6

Nadszedł wyczekiwany przez młodzież dzień jarmarku. Marusię rodzice zabrali z sobą specjalnie, żeby się trochę rozeszła, może zapomni o Iwanie. Zamąż pora iść — a wiadomo to, kiedy jeszcze tych Niemców pobiją. — Siła ich taka!

Jechali szosą ubrani świątecznie. Patrzyła na mogiły partyzanckie przy drodze i dziwiła się, czyja ręka okłada je zieloną darniną, wysypuje żółtym piaskiem? Każda mogiłka była dopatrzona — aż dziwno. Gdzie są ci ludzie — oni pewnie znają Iwana. — Ale jak ich poznać?

Drohiczyn cały wypełniony po brzegi ludźmi. Targowano konie, bydło, kupowano, pito „barysz". Oczywiście dzień taki, to okazja dla partyzantki, wejścia do miasta, okazja obejrzenia wszystkiego.

Marusia szła po głównej ulicy w stronę rynku, czarną miała na sobie spódniczkę, różową bluzkę, wyszywany ładnie fartuch i białą, batystową chustkę. Ładna była, jak zwykle. — Tylko te oczy tak bardzo smutne. Słońce igrało na gałązkach kwitnących wiśni. Patrzała na kwiaty i tak zamyślona minęła cerkiew pełną ludzi i szła wciąż bez celu naprzód, jednak w oczekiwaniu czegoś.

Naraz — stało się coś — znieruchomiała, zastygła i nie wydała żadnego głosu. Żandarmi niemieccy prowadzili Iwana. Był bez czapki, w gimnaściorce wojsk radzieckich — na nogach szaro-zielone buty z cholewami. Wiatr mu targał włosy, głowa podniesiona bardzo do góry — wyprostowany jak na defiladzie, szedł śmiało na śmierć — po bohatersku! Nie było przechodnia, który by nie obejrzał się.

Pełne zachwytu spojrzenia: jaki przystojny, jaka twarz, a jak idzie — jak na bal! Tak tylko mogą mówić ludzie o silnych charakterach.

Dawno już, jak przeszli w stronę więzienia. Marusia dalej stała — nie wie, jak się stało, kto ją zaprowadził do wozu, jak dojechali do domu. Zaczęły się dni smutne — beznadziejne. Z białego domu, gdzie było więzienie wychodziło się, lecz tylko obok na cmentarz, gdzie strzelali nad dołem. Marusia o tym wiedziała. Robota wypadała z ręki — niezapomniany obraz stawał przed oczyma. Wykreślono ją z listy ludzi żyjących i przytomnych. Chciała to jadła, nie to nie. — Przestano się nią zajmować — nie była do roboty, ani do życia...

Upłynął znów miesiąc i dużo, dużo dni podobnych do paciorków różańca. — Nie dochodziły do jej świadomości rozmowy domowników, że Armia Czerwona już blisko.

Malwy zakwitły pod oknem, wieczór był cichy, ciepły, starzy wrócili z pola i zmęczeni spali w komorze. Podeszła do okna, otworzyła je, blask księżyca padał na korale leżące na półce — wyciągnęła rękę, zimne były. Pamiątka Iwana i jego twarz tam w ziemi —też pewnie taka zimna — wstrząsnął nią szloch — zakryła oczy, oparta na parapecie okna.

(ciąg dalszy nastąpi)

OGŁOSZENIE O LICYTACJI.

Zarząd Miejski w Bydgoszczy — Wydział Majątku Nieruchomego i Przedsiębiorstw sprzeda w drodze licytacji publicznej następujące używane samochody osobowe:

1. „Opel-Super" — nr rej. A. 40335 — 6 cylindrowy
2. „D. K. W." — nr rej. A. 41335 — 2 cylindrowy
3. „Adler" — nr rej. A. 40754 — 4 cylindrowy
4. „Lancia Aprilia" — nr rej. A. 41687 — 4 cylindrowy
5. „Ford-Eifel" — nr rej. A. 40050 — 4 cylindrowy

Licytacja odbędzie się w dniu 29 marca 1949 r. w Miejskich Garażach przy ul. Generalissimusa Stalina 36 o godzinie 10-tej przedpołudniem.

W razie niedojścia do skutku licytacji, następna odbędzie się w dniu 6 kwietnia 1949 r. (po tygodniu) w tym samym miejscu i w tej samej godzinie.

Przeznaczone do sprzedaży samochody można oglądać w przeddzień licytacji od godz. 8-ej do godz. 13-ej w Miejskich Garażach i Warsztatach Samochodowych. (0930

URZĄD WOJEWÓDZKI POMORSKI

Wydział Opieki Społecznej

zatrudni od zaraz

w ośrodkach rolnych na terenie tut. Województwa

pracowników biurowych 0919

samotnych, obznajmionych z rachunkowością rolną.

Zgłoszenia należy kierować do Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego — Wydział Opieki Społecznej **ul. Dworcowa 63.**

Warunki do omówienia.

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Czwartek, dnia 17 marca 1949 r.

5.10 Sygnał czasu, pobudka. 5.15 Streszczenie wiadomości po rannych. 5.20 Koncert poranny dla świata pracy. 6.00 Gimnastyka poranna. 6.10 Dziennik poranny. 6.30 Muzyka poranna. 6.50 Program dnia. 7.00 Wiadomości dziennika porannego. 7.20 Przegląd prasy stołecznej. 7.25 Muzyka poranna. 8.00 Skrót wiadomości p orannych. 8.05 Poradnik gospodarstwa domowega. 8.15 Muzyka poranna. 8.30 Daleko od Moskwy — powieść Wasyla Ażajewa. 8.55 d. c. muzyki porannej. 9.00 Opowieść o Chopinie — Adama Czartkowskiego. 9.15 Informacje ogólnopolskie. 9.20 Skrzynka PCK. 9.30 Wszechnica radiowa. 9.50 Program lokalny dnia. 10.00 Przerwa. 11.40 Audycja dla przedszkoli. 11.50 Muzyka rozrywkowa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Wiadomości południowe. 12.20 Koncert solistów: A. Hiolski — baryton, T. Kucharski — wiolonczela. 12.45 Audycja dla wsi. 13.10 Przerwa. 14.20 Kursy radiowe dla nauczycieli — Psychologia dziecka trudnego. 14.30 Przegląd wydarzeń. 14.40 Koncert rozrywkowy w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Wł. Górzyńskiego. 15.10 Na fali PZZ — pogadanka pt. „Marsz do morza" — oprac. J. Pertek. 15.20 Przegląd prasy pomorskiej. 15.30 Mówimy ze sobą — pogadanka Ewy Szelberg Zarembiny. 15.50 Muzyka popularna. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.15 Archipelag ludzi odzyskanych — powieść dla młodzieży. 16.35 Żyje czy nie żyje — pogadanka naukowa dr J. Żabińskiego. 16.45 Modest Mussorgski — II audycja. 17.30 Poradnik językowy. 17.45 II dziennik popołudniowy. 18.00 Wszechnica radiowa. 18.20 Muzyka. 18.30 Na muzycznej fali — koncert rozrywkowy. 19.00 Rozmowa S. Wygodzkiego z L. Bartelskim na temat „Kwiatów Polskich" Juliana Tuwima. 19.15 Koncert Historyczny Roku Chopinowskiego. 21.45 Montaż słuchowiskowy „Paryż we krwi" wg książki Jean Casson. 22.45 Walce z operetek Jana Straussa. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Audycja słowno-muzyczna w opr. R. Jasińskiego. 23.55 Program na dzień następny. 0.05 Zakończenie audycji, hymn.

POMOC ZIMOWA to egzamin obywatelski

HUMOR

W pociągu.

— Wiem, że rozmawia pan ze mną od przeszło 10 minut, ale powiem panu, że kiepsko słyszę i że ani słowa dotąd nie zrozumiałam.

— Kiedy ja wcale nie mówię, proszę pani, żuję gumę...



REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY: ul. Czerwonej Armii 20 — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY w BYDGOSZCZY: ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami). Tel 24-29. Za nie doręczenie pisma spowodowane siłą wyższą nie odpowiadamy. — Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH. AGENTURY NA PROWINCJI. DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP". WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW". BYDGOSZCZ. UL. CZERWONEJ ARMII 20 — TEL. 33-41 i 33-42.

OGŁOSZENIA: drobne po 50 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 30 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej. Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 100—380 zł, za tekstem od 40—150 zł, nekrologi od 35 — 200 zł za 1 mm. W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy.

Czcionki i tłok Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW" w Bydgoszczy ul. Czerwonej Armii 18 — telefon 18-99 E- 706